

I/3/3-5

ARCHIWISTA

BIULETYN

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok II

Nr 4 (7)

WARSZAWA

1966

Redaguje zespół

Redaktor: Zygmunt Kolankowski

Sekretarz Redakcji: Bolesław Woszczyński

Adres Redakcji: Archiwum PAN, Warszawa Nowy Świat 72, pok. 8



2027 m. inw. 134

Halina Zubala

Warszawa

Mikrofilm w archiwach

Zagadnienie mikrofilmowania jest dziedziną bardzo obszerną i mało u nas znaną.

Dla wielu archiwistów mikrofilmowanie materiałów jest troską codziennej pracy, inni zagadnienie to znają przekrojowo, jeszcze inni tolerują mikrofilm, jako zło konieczne, z którym muszą się jakoś uporać. Są też tacy, którzy bronią się przed mikrofilmem, jak przed jakąś skomplikowaną techniczną magią, obcą humanistom.

Mimo, że technika mikrofilmowania tekstów znana była już w drugiej połowie XIX w., oprócz ludzi bezpośrednio zatrudnionych przy mikrofilmie i użytkowników, ogół na ten temat wie niewiele. Co to jest mikrofilmowanie? Co to jest mikrofilm? Jaki jest jego rozwój i zastosowanie w archiwach polskich oraz jakie są obowiązki archiwistów przy mikrofilmowaniu akt? Oto pytania, na które należałoby przynajmniej w skrócie odpowiedzieć.

Mikrofilmowanie jest to wykonywanie na zwykłej lub specjalnej błonie fotograficznej bardzo pomniejszonych fotografii z różnego rodzaju tekstów. Wynikiem tej czynności jest mikrofilm¹. Słowo "mikrofilm" pochodzi od greckiego "mikros" - mały i angielskiego "film" - taśma. Jest to wysoce drobno-

¹ Por. Bolszaja Sowietskaja Encyklopedia, t.27, s.463-464.

ziarnisty film, stosowany do fotograficznych reprodukcji dzieł literackich, naukowych rękopisów, rysunków itp. w dużym pomniejszeniu. Mikrofilm to poprostu pomniejszona kopia dzieła, lub innego dokumentu piśmiennictwa, sporządzona przy zastosowaniu techniki fotograficznej². Mikrofilm jest to zdjęcie fotograficzne książki lub rękopisu strona po stronie na taśmie filmowej³. Charakterystyczną jego cechą jest mały rozmiar zdjęcia. Obraz jest, w porównaniu z oryginałem, wielokrotnie zmniejszony zwykle 10 - 30-krotnie. Tekst otrzymany na filmie jest tak mały, że nie może być odczytany gołym okiem bez przyrządów powiększających.

Do zalet mikrofilmu należy wierność reprodukcji, dość niskie koszty produkcji i szybkość wykonania. Reprodukcje filmowe dają gwarancję ścisłości tekstu, nieosiągalną nawet przy bardzo starannym kłócjonowaniu odpisów⁴.

Zdjęcia mikrofilmowe, w zależności od typu aparatury, mogą być wykonane na filmie 35 mm, 16 mm lub 8 mm szerokości, perforowanym i nieperforowanym. Przy zastosowaniu błony fotograficznej perforowanej o szerokości 35 mm rozmiary zdjęcia /klatki/ wynoszą 18 x 24 mm lub 24 x 36 mm, co odpowiada rozmiarowi zdjęcia z małoobrazkowego aparatu fotograficznego. Na filmie 16 mm otrzymuje się zdjęcia o rozmiarze 7,5 mm x 16,4 mm.

Przy użyciu taśmy nieperforowanej obraz niewiele się powiększa. Każde zdjęcie na taśmie mikrofilmowej przedstawia w zasadzie oddzielną kartę lub stronę oryginału.

Mikrofilmy otrzymywane przy bezpośrednim fotografowaniu tekstu nazywane negatywami; pismo czarne i kolorowe przedstawia się na nich jako białe, drobnutkie literki, na ciemnym fioletowo-czarnym tle. Z mikrofilmu negatywu przy po-

² Słownik wyrazów obcych, Warszawa 1955, s.466.

³ Słownik języka polskiego, t.IV, Warszawa 1962, s.689.

⁴ A.Wyczański, Mikrofilm nowa postać książki, Ossolineum 1960, s. 42-47.

mocy kopiarek stykowych można wykonać dowolną ilość kopii pozytywowych /do 50 egz./. Kopia pozytywowa różni się od negatywu tym, że na filmie rysują się czarne literki na białoszarym tle. Kopia jest łatwiej czytelna ze względu na nasze przyzwyczajenie wzrokowe. Z kopii pozytywowej, drogą dalszego kopiowania, można otrzymać kontrnegatyw, który posiada te same cechy co negatyw; z kontrnegatywu można otrzymywać ponownie pozytywy⁵.

Z negatywu i pozytywu wykonuje się powiększenia na papierze fotograficznym o dowolnym formacie. Naturalnie z negatywu otrzymujemy powiększenia pozytywowe, a z pozytywu negatywowe.

W Polsce sprawa fotografowania tekstów po raz pierwszy wypłynęła na IV Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu w 1925 r. Wówczas to, znany archiwista, Antoni Rybarski, mówił o znaczeniu fotografii w pracy archiwalnej. Udowadniał, że fotografia w archiwach zmniejszy konieczność kosztownych podróży dla badaczy i zredukuje potrzebę przesyłania akt wyjątkowo cennych i nadwątlnych, skróci także czas niezbędny do skopiowania⁶. Józef Grycz proponował zorganizowanie laboratoriów fotograficznych w Bibliotekach Narodowej i Jagiellońskiej. Ponadto zalecał on mikrofilmowanie prasy aby tą drogą oszczędzić miejsca w magazynach. Uważał, że przy pomocy mikrofilmu można również opracowywać pewne tematy, gromadząc mikrofilmy do wybranego zagadnienia. Twierdził, że zarówno w interesie archiwisty, bibliotekarza, jak też każdego badacza jest ułatwienie i usprawnienie korzystania z materiałów źródłowych do pracy naukowej. Właśnie mikrofilm miał spełnić te zadania⁷.

⁵ Tamże, s.29-31.

⁶ A.Rybarski, Potrzeby i zadania fotografii w pracy archiwalnej. IV Zjazd historyków polskich w Poznaniu 1925 - nadbitka.

⁷ J.Grycz, Zagadnienie fotografii w bibliotekarstwie, Przegląd Biblioteczny, 1938, s.145.

W Polsce przedwojennej technika mikrofilmowa nie wyszła poza próby indywidualne, a sporadyczne zalecenia fotografowania tekstów nie znalazły większego zrozumienia.

Przed wrześniem 1939 roku odpowiednią aparaturę do bezpośredniego fotografowania tekstów wprost na papier, czyli sporządzania fotokopii posiadały jedynie Archiwum Oświecenia w Warszawie i Biblioteka Jagiellońska. Prosta obsługa i stosunkowo niska cena fotokopii umożliwiały odpowiednim instytucjom i badaczom zbieranie tą drogą potrzebnych materiałów do prac naukowych.

Po drugiej wojnie światowej, w obliczu zniszczenia bezcennych pomników przeszłości, reprodukcje źródeł stało się zagadnieniem palącym. Ocalałe z pożogi wojennej woluminy źródeł należało zabezpieczyć i udostępnić jak najszerszemu kręgom badaczy.

Jednym z najszybszych i najtańszych sposobów reprodukcji tekstów stał się w świecie mikrofilm⁸. W praktyce przeciętna szybkość mikrofilmowania, w zależności od kamery mikrofilmowej i rodzaju materiałów, wynosi 100 - 200, a nawet więcej zdjęć na godzinę; przeciętnie więc od 700 - 1500 zdjęć w ciągu dnia pracy. Na jednym zdjęciu mikrofilmowym mieszczą się dwie strony tekstu na raz. Naturalnie, pozostaje jeszcze obróbka chemiczna - wywoływanie, utrwalanie, płukanie, suszenie filmu. Biorąc pod uwagę to, że sprzęt w pracowniach mikrofilmowych może być zautomatyzowany, cały proces przebiega wówczas stosunkowo szybko. Choć pojedyncze zdjęcie musi znajdować się w maszynie 20 - 30 minut, to razem z nim cały proces przechodzić będzie taśma - kilkaset, a nawet kilka tysięcy zdjęć. Tak więc w stosunkowo krótkim czasie można wykonać wiele zdjęć. Cena jednego zdjęcia mikrofilmowego w Polsce waha się w granicach 0,70 - 1,50 zł; wliczone są tu wszystkie koszty związane z jego wykonaniem. Jest to o wiele

⁸ K. Górski, Zagadnienia produkcji mikrofilmowych odbitek pozytywów w zastosowaniu do źródeł historycznych, Toruń 1948, Odbitka z "Zapisek TN w Toruniu", t. XIV, s. 109.

taniej niż przepisywanie na maszynie, a 6 - 8 razy tańsze od wykonania fotokopii⁹.

Prace nad ulepszaniem i przyspieszaniem wykonywania zdjęć są tematem badań wielu ośrodków naukowo-technicznych świata. Co roku dokonuje się ogromny postęp w automatyzacji aparatury produkującej mikrofilmy. Udoskonala się urządzenia laboratoriów, coraz bardziej ogranicza się prace w tradycyjnych ciemniach.

W świecie współczesnym mikrofilm pełni wiele funkcji: staje się pomocny w życiu naukowym, organizacyjnym, technicznym i gospodarczym.

W archiwach i bibliotekach mikrofilm zabezpiecza oryginały przed zniszczeniem, niekiedy zastępuje je, uzupełnia zbiory, pozwala szerzej udostępniać źródła. Poprzez mikrofilm zabezpiecza się zbiory nie tylko przed zagładą ale i zniszczeniem spowodowanym częstym użytkowaniem. Akcja zabezpieczająca, w szerokim rozumieniu tego słowa, wypełnia na ogół większość produkcji mikrofilmowej w archiwach i bibliotekach świata.

W Polsce zagadnieniem palącym, jest mikrofilmowanie prasy i akt najnowszych /z okresu Polski Ludowej/ w celu zabezpieczenia. Dzienniki wydrukowane na marnym i nietrwałym papierze niszczą równocześnie we wszystkich przechowywanych egzemplarzach. To samo dzieje się z aktami powstałymi po drugiej wojnie światowej. Niepowtarzalne dokumenty dotyczące początków powstania i budowy odrodzonej Polski Ludowej sporządzone są najczęściej na nietrwałym papierze. Po kilku latach akta niszczą się, pismo zanika i staje się nieczytelne. Zabezpieczenie więc akt najnowszych i prasy drogą mikrofilmowania jest sprawą palącą. Nas żyjących w czasach rozwoju wielkiej mechanizacji obarcza to poważną odpowiedzialnością.

Mikrofilm potrafi zastąpić wiele oryginalnych tekstów i jest dziś powszechnie używany przy uzupełnianiu zbiorów

⁹ A. Wyczański, op.cit. s. 43-49.

archiwalnych i bibliotecznych. Coraz częściej jest on stosowany w wymianie międzyarchiwalnej i międzybibliotecznej, zwłaszcza zagranicznej.

W miarę wzrostu zainteresowania mikrofilmem i narastania potrzeb jego zastosowania, powstały w Polsce Ludowej pracownie i odpowiednie stacje. W chwili obecnej działa już kilkanaście placówek wykonujących fotografie tekstów. Pracownie te skupione są przede wszystkim przy archiwach, bibliotekach naukowych i instytutach naukowo-badawczych¹⁰. Zbiory mikrofilmowe posiadają prawie wszystkie archiwa, większe biblioteki, instytuty naukowo-badawcze oraz wiele innych instytucji.

Archiwa państwowe posiadają w obecnej chwili cztery pracownie mikrofilmowe:

- Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie
- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku
- Archiwum Państwowe m. Poznania i Woj. Poznańskiego
- Archiwum Państwowe m. Wrocławia i Województwa Wrocławskiego.

Do zadań działających w tych archiwach pracowni należy: techniczne przygotowanie dostarczonych do mikrofilmowania materiałów, wykonanie mikrofilmów negatywów, kopii pozytywowych, odbitek fotograficznych i kontrola techniczna produkcji. Za całość pracy odpowiedzialny jest kierownik, podległy bezpośrednio dyrektorowi archiwum¹¹. Ogólny nadzór i opiekę techniczną nad wspomnianymi pracowniami mikrofilmowymi sprawuje Archiwum Dokumentacji Mechanicznej. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych ustala plany roczne i perspektywiczne mikrofilmowania oraz czuwa nad ich realizacją¹².

¹⁰ A. Wyczański, op.cit. s. 270.

¹¹ Zarządzenie NDAP nr 13 z dnia 14 maja 1955 r.

¹² Zarządzenie NDAP nr 17 z dnia 20 lipca 1956 r.

Cały szereg archiwów wydzielonych posiada własne pracownie mikrofilmowe np. Centralne Archiwum Wojskowe, Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR.

Archiwa prowadzą mikrofilmowanie materiałów w celu zabezpieczenia oryginałów przed zniszczeniem, uzupełnienia państwowego zasobu archiwalnego i dla szerszego udostępnienia źródeł, w szczególności do badań regionalnych¹³. Mikrofilmowane są przede wszystkim materiały szczególnie cenne i te, których stan fizyczny jest zły. Państwowy zasób archiwalny uzupełnia się przez mikrofilmowanie materiałów przechowywanych poza archiwami państwowymi w kraju, a także zagranicą. Archiwa państwowe wprowadzają mikrofilm jako materiał zastępczy i uzupełniający w celu wzbogacenia zbiorów i szerszego udostępniania¹⁴.

Akta do mikrofilmowania przygotowuje archiwum macierzyste. Za całokształt pracy z tym związanej odpowiedzialny jest bezpośrednio kierownik działu, w którym zespół archiwalny jest przechowywany.

Materiały oddawane do mikrofilmowania wymagają dokładnego opracowania. Przede wszystkim należy sprawdzić, czy mogą one być mikrofilmowane bez szkody dla ich stanu fizycznego, czy posyty otwierają się należycie, czy mechaniczne odwracanie kartek nie zniszczy nadwątłego rękopisu, czy silne światło nie spowoduje rozsypania się nadmiernie wysuszonego i kruszącego się oryginału. Jednostki archiwalne przeznaczone do mikrofilmowania muszą być uporządkowane wewnętrznie /należy bezwzględnie wyłączyć dublety przez założenie zakładek/ oraz spaginowane względnie sfoliowane. Jeżeli mikrofilmuje się cały zespół należy sprawdzić czy jednostki archiwalne są ułożone w odpowiedniej kolejności. Pojedyncze kartki przeznaczone do zmikrofilmowania w poszczególnych jednostkach oznacza się zakładkami, lub jeśli są luźne, odkłada

¹³ Zarządzenie NDAP nr 11 z dnia 14 czerwca 1961 r.

¹⁴ Tamże

do oddzielnej teczki w kolejności w jakiej mają być mikrofilmowane. Układ akt luźnych może być chronologiczny, rzeczowy, powienienicyjny itp.¹⁵.

Po przygotowaniu materiałów sporządza się karty identyfikacyjne mikrofilmu¹⁶ tj. karty tytułowe materiałów przeznaczonych do mikrofilmowania, służące potem, jako cecha rozpoznawcza w zbiorze mikrofilmów.

Klatka identyfikacyjna zawiera: nazwę archiwum, biblioteki lub innego zakładu, z którego materiały pochodzą, nazwę zespołu lub zbioru, sygnaturę dokumentu, tytuł oryginalny jednostki /w wypadku kiedy nie odpowiada treści rękopisu należy podać tytuł podany zgodnie z treścią/, język w jakim sporządzono rękopis, czas powstania /daty krańcowe/, liczbę tomów, woluminów, foliację lub paginację, przy listach ilość listów, wykaz pustych niezapisanych kart¹⁷.

W przypadku mikrofilmowania zbioru dokumentów pergaminowych czy papierowych, przed każdym dokumentem należy zmikrofilmować jego kartę inwentarzową, następnie pierwszą, przednią stronę dokumentu /recto/, jego stronę odwrotną /verso/, kartę inwentarzową pieczęci i pieczęć. Przed mikrofilmowaniem map należy także "fotografować" ich karty inwentarzowe.

Mikrofilmy nie posiadające kart tytułowych są bezwartościowym balastem, nie nadającym się do inwentaryzacji i udostępniania.

Niedokładne i błędne przygotowanie tekstów do mikrofilmowania nakłada na archiwistów, bibliotekarzy i in. odpowiedzialność finansową i moralną przed użytkownikami.

Materiały oddane do pracowni mikrofilmowej są wyliczone dokładnie. Stacje kwitują ich odbiór i przyjmują na czas mikrofilmowania całą odpowiedzialność za te dokumenty. Sta-

¹⁵ "Biuletyn Archiwum PAN" Nr 7, Warszawa 1964, s.16.

¹⁶ Norma Polska $\frac{PN - 63}{N - 01170}$

¹⁷ Tamże

cje powinny zachowywać następującą kolejność mikrofilmowania:

- 1/ pas ochronny /15 - 20 cm czystej taśmy/
- 2/ metryczka /nazwa i siedziba stacji mikrofilmowej, data produkcji, numer mikrofilmu, uwagi: "początek", "prawa reprodukcji zastrzeżone" itp./
- 3/ klatka identyfikacyjna /tytuł mikrofilmu/
- 4/ tekst dokumentu /tytuł i treść/
- 5/ metryczka końcowa /np. "koniec 700 klatek", "ciąg dalszy na zwoju nr 2" itp./
- 6/ pas ochronny /15 - 20 cm/¹⁸.

Przy odbiorze gotowych prac należy sprawdzić pobieżnie stan techniczny wykonania mikrofilmu /jego czytelność, czystość taśmy, sklejenia/ oraz dokładnie stan materiałów odbieranych z pracowni.

Naczelną zasadą w opracowaniu zbiorów mikrofilmowych jest maksymalna przejrzystość i dostępność mikrofilmów. W tym celu należy sporządzić odpowiedni katalog, który powinien opierać się w zasadzie na opisie inwentarzowym oryginału. Karta inwentarzowa zbioru mikrofilmu zawiera następujące dane: hasło /bywa nim też nazwisko/, tytuł jednostki /podtytuły/, miejsce i rok powstania rękopisu /w wypadku druku - rok wydania/, tom - volumen; ilość stron /kart/, informację o miejscu przechowywania oryginału; sygnaturę zbioru macierzystego; skrócone dane o formie technicznej mikrofilmu /szerokość filmu w milimetrach, perforowany lub nie, negatyw, pozytyw, kontrnegatyw, zwoj, odcinek płaski, ewentualnie liczba zwojów/, sygnaturę mikrofilmu wpisujemy w prawym górnym rogu karty inwentarzowej¹⁹.

¹⁸ Norma Polska $\frac{PN - 62}{N - 01169}$

¹⁹ Norma Polska $\frac{PN - 62}{N - 01171}$

Sam układ katalogu powinien być przejrzysty. Najprościej ułożyć karty według zespołów i kolejności sygnatur jednostek archiwalnych. Przy dużych zbiorach mikrofilmowych/Biblioteka Narodowa/ całość kartoteki ułożona jest według archiwów, bibliotek, muzeów a w ramach tego w kolejności sygnatur oryginałów.

Instytucje posiadające zbiory mikrofilmowe oprócz kartotek inwentarzowych wydają drukiem katalogi drukowane. tych zbiorów /Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych, Biblioteka Narodowa, Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN/.

Mikrofilmy przechowywane są na szpulach metalowych z blachy nierdzewnej, o znormalizowanym formacie/średnica tarczy 95 mm dla taśmy szerokości 35 mm/. Początek zwoju oraz jego koniec znajdujący się przy rdzeniu szpuli, zabezpieczony jest przy pomocy krótkiego odcinka leukoplastu /o wym.ok. 1 x 3 cm/, na którym wpisuje się sygnaturę jednostki mikrofilmowej. Dla łatwiejszego odszukania danej jednostki archiwalnej sygnaturę umieszcza się także na jednej z tarcz szpuli, na naklejonym specjalnie na niej odcinku leukoplastu²⁰. Szpule przechowywane są w pudełkach tekturowych, zaopatrzonych również w sygnatury.

Magazyny zbiorów mikrofilmowych winny spełniać podstawowe wymogi. Chodzi przede wszystkim o utrzymanie właściwej temperatury, wilgotności i czystości chemicznej powietrza. Temperatura powinna utrzymywać się w granicach 17-19°C. Dopuszczalna wilgotność powietrza 55-60% /normy radzieckie/. Przez częste przewietrzanie magazynów zapewnić należy stałą wymianę powietrza²¹. Przy magazynowaniu mikrofilmów obowiązują te same zasady, co przy zabezpieczeniu oryginałów: dokładna ewidencja, staranna konserwacja, bezpieczeństwo przeciwpożar-

²⁰"Biuletyn Archiwum PAN" Nr 7, s.23.

²¹Tamże, s.28.

rowe, zabezpieczenie przed kradzieżą, wilgocią, przesuszeniem i przed wglądem osób niepowołanych²².

Przy udostępnianiu zbiorów mikrofilmowych konieczne są czytniki, aparaty powiększające, bez których praktycznie mikrofilmy tracą swoją wartość. Do niedawna najbardziej rozpowszechnionym w Polsce był czytnik firmy "Zeiss" typu Dokumator. Obecnie firma ta udoskonaliła swoją produkcję i w chwili obecnej można otrzymać na rynku nowy bardziej nowoczesny czytnik, posiadający możliwość powiększania od 7 - 17 razy.

Do czytania udostępnia się w zasadzie tylko kopie pozytywowe. Zdarzają się jednak wypadki, że przy braku kopii, za specjalnym zezwoleniem /dyrekcji/ udostępnia się negatyw.

Zainteresowanie zbiorami mikrofilmów ustawicznie rośnie. W środowiskach naukowych występuje tendencja do systematycznego korzystania z materiałów typu fotograficznego, szczególnie wygodnego przy wymianie międzyarchiwalnej i zagranicznej.

Zasób zbiorów mikrofilmowych powiększa się znacznie z roku na rok. Mikrofilm staje się nieodłącznym towarzyszem archiwisty, bibliotekarza, badacza.

²²"Biuletyn Archiwum PAN" Nr 7, s.23.

Róża Wojciechowska
Warszawa

Z działalności Centralnego Archiwum
Głównego Urzędu Statystycznego

Centralne Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego zajmuje wśród archiwów warszawskich szczególne miejsce. W stosunku do archiwaliów statystycznych Centralne Archiwum GUS /CA GUS/ spełnia podwójną rolę: archiwum zakładowego./obsługa i zabezpieczenie potrzeb urzędu na odcinku prac archiwalnych/ i archiwum państwowego /opracowanie i udostępnianie materiałów archiwalnych/.

Na zasób CA GUS składa się w głównej mierze odmienny rodzaj dokumentacji - sprawozdawczość statystyczna oraz materiały badań statystycznych, masowych i innych, dotyczących wszystkich działów gospodarki narodowej. Z tego to tytułu CA GUS może być uważane za jedyne archiwum gospodarcze w kraju. O potrzebie organizowania tego typu archiwów wypowiadali się niejednokrotnie historycy m.in. na łamach "Archeionu" Z. Landau i J. Tomaszewski, powołując się na przedwojenną tradycję /np. Archiwum Skarbowe/¹.

Specyfika materiałów polega zresztą nie tylko na jego odmiennej formie, ale i na masowości materiału. I tak np. z materiałów Narodowego Spisu Powszechnego 1950 r. wybrakowano

¹ Z. Landau i J. Tomaszewski. Centralne gospodarcze instytucje koordynacyjne i ich akta o wartości trwałej. "Archeion", t. XXIX, 1958, s. 151-152.

dotychczas 9.390 mb akt, pozostawiając do trwałego przechowania ok. 220 mb akt /w tym tzw. reprezentację materiałów podstawowych/. Cyfry te uwiadamiają, jak wielkim problemem dla CA GUS jest sprawa brakowania i z tym związane zagadnienie oceny materiałów archiwalnych. Sprawa ta już od kilku lat rozważana jest w GUS. W roku bieżącym powołano Komisję Oceny Materiałów Archiwalnych, spełniającą rolę organu opiniotwórczego; ostateczną decyzję w sprawie selekcji materiałów archiwalnych wydaje prezes GUS.

Archiwum GUS ma bogate tradycje. Już od pierwszych niemalże dni powstania Głównego Urzędu Statystycznego² kierownictwo instytucji wykazywało stałą troskę o archiwalia statystyczne. Już w 1918 roku zabezpieczono archiwum i zbiór materiałów statystycznych po Warszawskim Komitecie Statystycznym³. W okresie międzywojennym istniała w GUS odrębna komórka organizacyjna, zwana "Składnicą Akt". Komórka ta spełniała dla urzędu te wszystkie czynności, które obecnie należą do archiwów zakładowych, a wydana w 1939 r. "Instrukcja o przechowywaniu akt w Głównym Urzędzie Statystycznym"⁴ mogłaby, z niewielkimi zmianami /głównie organizacyjnymi/, stanowić obowiązujący i dziś normatyw w tym zakresie. Nic w tym zresztą szczególnego, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że GUS współpracował z powołaną przez Radę Archiwalną specjalną Komisję Registraturalną, której zadaniem było opracowanie jednolitych przepisów registraturalnych /w okresie tym nie rozróżniano registratury od składnicy akt/ dla urzędów zarówno centralnych, jak też II i I instancji⁵.

Pomimo jednak formalnego obowiązku, nie przekazywano wówczas akt kat. A do archiwum Państwowego, wobec konieczności zapewnienia urzędowi możliwości przeprowadzania badań re-

² Reskrypt Rady Regencyjnej z 13 lipca 1918 r. /Monitor Polski nr 100/.

³ J. Buzek, "Kwartalnik Statystyczny", 1930, z. 2, s. 579.

⁴ CA GUS, I/312

⁵ CA GUS, I/35

trospektywnych. Wydzielono natomiast na makulaturę materiały zakwalifikowane przez specjalną Komisję, której przewodniczył redaktor główny, prof. S. Szulc, przy czym w skład jej wchodził stały przedstawiciel Archiwum Akt Nowych, dr A. Walawender.

W 1945 r. powstała w GUS komórka organizacyjna zwana "Archiwum". Ogłoszony w 1949 r. statut organizacyjny urzędu wymienił "archiwum statystyczne urzędu" w składzie Biblioteki GUS. W tymże roku GUS, wobec opracowywania przez Ministerstwo Oświaty projektu dekretu o organizacji służby archiwalnej, zgłosił konieczność utworzenia "Centralnego Archiwum Statystycznego w Głównym Urzędzie Statystycznym", co jednak nie zostało zrealizowane. W 1955 r. Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego podporządkowano dyrektorowi Gabinetu Prezesa, ze względu na konieczność ściślejszego związania tej komórki organizacyjnej z departamentami i wydziałami urzędu. W 1958 r. uregulowano, w sposób formalno-prawny, sprawę przechowywania przez urząd materiałów archiwalnych pochodzących z okresu do 1944 r. oraz sprawę stałego przechowywania materiałów archiwalnych o znaczeniu historycznym, pochodzących z okresu Polski Ludowej. Na wniosek Prezesa Urzędu, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych powierzyła GUS prawo stałego przechowywania posiadanych i gromadzonych archiwaliów.

Utworzenie terenowych organów statystycznych⁶ spowodowało konieczność zapewnienia tym jednostkom odpowiedniej bazy źródłowej dla różnego rodzaju opracowań. Stąd też w 1963 r. prezes urzędu polecił podległym organom terenowym spisanie akt b. wydziałów statystyki i ich przejęcie nawet formalnie, w przypadku braku odpowiedniego pomieszczenia, z pozostawieniem akt w lokalu archiwum rady narodowej, jako depozytu. Ponadto, na wniosek urzędu, NDAP przedłużyła o dalsze 10 lat prawo zachowania w terenowych organach statystycznych ich materiałów archiwalnych.

⁶ Uchwała z dnia 15 lutego 1962 r. o organizacji statystyki państwowej /Dz.U. nr 10, poz. 47/.

Korzystając z polecenia spisania akt b. wydziałów statystyki Archiwum GUS zgromadziło po 1 egzemplarzu tych spisów, tworząc bazę źródłową dla centralnego rejestru archiwalnych materiałów statystycznych. Wszystkie omówione wyżej okoliczności stworzyły podstawy do przekształcenia komórki archiwalnej w Centralne Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego, co nastąpiło w 1965 r.

W tymże roku w Gabinetcie Prezesa powołany został Wydział Archiwalny, w związku z powierzeniem pracownikom komórki archiwalnej spraw związanych z organizacją pracy biurowej, a także w związku z prowadzeniem spraw organizacji i nadzoru archiwów zakładowych jednostek podległych prezesowi GUS i terenowych organów statystyki państwowej. Tak więc centralne Archiwum GUS organizacyjnie wchodzi obecnie w skład Wydziału Archiwalnego.

Do zadań CA GUS, zgodnie z regulaminem organizacyjnym, obok prac związanych z przejmowaniem, udostępnianiem i brakowaniem akt, należy: prowadzenie archiwalnego zbioru publikacji i instrukcji GUS, opracowywanie inwentarzy archiwalnych, dokonywanie wyboru materiałów źródłowych w zakresie zleconym przez prezesa GUS, prowadzenie centralnego rejestru archiwalnych materiałów statystycznych terenowych jednostek statystyki państwowej, badanie wartości archiwalnej materiałów statystycznych, prowadzenie badań w zakresie zastosowania mikrofilmu w pracach archiwalnych, współpraca z instytucjami i organizacjami archiwalnymi w zakresie metod stosowanych w praktyce archiwalnej.

Przed CA GUS postawiono więc ambitne i trudne zadania, a rozwiązanie stojących przed nim problemów powinno dać trwały wkład do prac nad metodami opracowania akt najnowszych, w postaci materiałów statystycznych.

Archiwum bierze czynny udział w życiu urzędu, uczestniczy aktywnie w akcji popularyzatorskiej /m.in. ma na swoim koncie organizację lub udział w organizacji czterech poważnych wystaw/, współuczestniczy w pracach Komitetu dla uczczenia jubileuszu 50-lecia GUS, w pracy Komisji do opracowania

materiałów statystycznych z okresu okupacji hitlerowskiej oraz wielu innych. Węzłowe problemy prac archiwalnych rozpatrywane są na posiedzeniach Prezydium GUS, a kierownictwo instytucji poświęca im wiele uwagi.

Ogólny zasób aktowy CA GUS stanowią:

- materiały GUS z l. 1918-1939 - ok. 190 mb
- materiały Statistisches Amt 1939-1944 - ok. 877 mb
- materiały okresu Polski Ludowej - ok. 3100 mb /dane na koniec 1965 r./.

Są to akta tzw. kancelaryjne /ilość procentowo niewielka/ oraz materiały statystyczne.

CA GUS przechowuje ponadto ok. 7,3 mb akt:

- Polskiego Instytutu Badania Zagadnień Ludnościowych 1927-1939 /146 jedn./
- Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen 1928-1939 /145 jedn./⁷.

⁷ Bliższe omówienie zasobu aktowego CA GUS por. J. Żeglicki, Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego "Archeion", t. XLI, 1964, s. 297-307.

Sprawy organizacyjne SAP

IV Plenum Zarządu Głównego SAP

Dnia 26 października 1966 r. w Warszawie obradowało IV Plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Na porządku dziennym stały sprawy: omówienia działalności SAP w okresie pomiędzy trzecim a czwartym plenum oraz przygotowań do II Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia.

Sprawozdanie z działalności ZG SAP złożyła kol. J. Janowska. Zapoznała uczestników Plenum z problemami organizacyjnymi Stowarzyszenia, zwracając uwagę na obecną strukturę stanu osobowego członków. Według złożonych deklaracji liczba członków na dzień 25 października 1966 r. wynosi 801 osób, w tym około 300 z szeregów państwowej służby archiwalnej, 80 - archiwów wydzielonych, niespełna 300 z archiwów zakładowych, około 140 - spółdzielni usług archiwalnych, oraz 24 z wyższych uczelni i innych instytucji. Składki opłaca faktycznie tylko 355 osób. Zwracają uwagę duże dysproporcje w podziale województwami i daleka od stanu pożądanego struktura zawodowa.

W niektórych ośrodkach nadal brak zorganizowanych oddziałów SAP /Białystok, Lublin, Opole/. Stwierdza się również niedociągnięcia w zakresie sprężystości działalności organizacyjnej. Ogólnie biorąc, najlepsze wyniki w okresie sprawozdawczym osiągnęły oddziały w Krakowie, Poznaniu, Gdańsku i Katowicach. Niepokoi brak aktywności największego ośrodka skupionego w stolicy.

Poważne osiągnięcia zanotować należy na odcinku szkoleniowym. Staraniem Stowarzyszenia zorganizowano i przeprowadzono praktyki dla słuchaczy Państwowej Szkoły Dokumentacji Naukowo-Technicznej /patrz "Archiwista" nr 3 /6/, 1966, s.24-26/. Podjęto również starania, uwieńczone pomyślnym wynikiem, o rozszerzenie programu archiwistyki na drugi rok studiów.

Zarząd Główny SAP utrzymuje kontakty z odpowiednimi organizacjami zagranicznymi sprowadzające się do wysyłania egzemplarzy wymiennych biuletynu "Archiwista". Ukazało się również kilka omówień w prasie zagranicznej naszego biuletynu. O działalności Stowarzyszenia stale informuje się Czytelników "Archeionu".

Sprawozdanie kol. Przewodniczącej uzupełnił redaktor wydawnictw przypominając, że od ostatniego Plenum ukazały się trzy numery "Archiwisty". Uczestnicy Plenum zostali też zapoznani z planowaną tematyką najbliższych numerów. Nakład pisma wynosi 800 egzemplarzy /zgodnie z limitem ustalonym przez odpowiednie władze/; kolportaż obejmuje 701 egz. odpłatnych, 20 - rezerwa ZG SAP, 11 - wymiana zagraniczna, 21 - gratisy organizacyjne /ZG i oddziały SAP/, 16 - gratisy krajowe /wybitni i zasłużeni archiwiści według uchwalonej listy/, 2 - 4 egzemplarze autorskie. Z każdego numeru 20-30 egz. pozostaje w magazynie do dyspozycji.

Ponadto wydrukowano okładkę i oprawiono odbitki z "Archeionu" t.XLIII, z artykułem kol. A.Tomczaka pt. "Rzut oka na dzieje archiwów polskich i ich aktualne zadania".

Redakcja wydawnictw opracowała projekt planu pracy na rok 1967, z którym zostali zapoznani uczestnicy Plenum.

W zakończeniu części sprawozdawczej kol. Jankowska, w zastępstwie nieobecnej kol. Lipińskiej - skarbnika ZG, przedstawiła stan finansowy SAP na dzień 30 września 1966 r.

Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której omówiono sprawy organizacyjne oraz podkreślono osiągnięcia Stowarzyszenia w zakresie pracy szkoleniowej i wydawniczej.

Poszczególni członkowie Plenum zapoznali zebranych bliżej z problemami organizacyjnymi oddziałów SAP. Kilka głosów postulowało wprowadzenie pewnych zmian do Statutu Stowarzyszenia.

Ze szczególnym naciskiem omówiono niepokojącą sytuację istniejącą w archiwach zakładowych. Postulowano podjęcie wysiłku zmierzającego do objęcia szerokich rzesz pracowników archiwów zakładowych działalnością propagandowo-szkoleniową, w ścisłym powiązaniu z państwową służbą archiwalną. Przytoczono szereg przykładów wskazujących na niewłaściwe rozwiązanie problemów organizacyjnych i uposażeniowych osób zatrudnionych w archiwach zakładowych. Również na tym odcinku, jak stwierdzili uczestnicy Plenum, zarysowuje się konieczność przeprowadzenia szerokiej akcji skoordynowanej z posunięciami Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Dyskusję zakończyło uchwalenie szeregu wniosków dotyczących m.in. weryfikacji kartoteki członków, wzmożenia akcji werbowania członków spośród archiwistów zakładowych, powołania zespołów do rozpatrzenia spraw sytuacji w archiwach zakładowych, usług archiwalnych i pomocy szkoleniowych.

W drugim punkcie porządku dziennego kol. Jankowska zaproponowała uchwalenie kalendarza akcji sprawozdawczo-wyborczej i przygotowań do II Walnego Zjazdu Delegatów SAP.

1. W ciągu stycznia 1967 r. należy odbyć zebrania sprawozdawczo-wyborcze w oddziałach dla dokonania wyboru władz i delegatów na Zjazd.

2. Do 1 lutego 1967 r. oddziały nadeślą do ZG sprawozdania za okres działalności do 31 grudnia 1966 r.

3. Do 15 lutego 1967 r. oddziały nadeślą protokoły zebrań sprawozdawczo-wyborczych wraz z protokołami Komisji rewizyjnych.

4. Do 15 lutego 1967 r. opracowany zostanie projekt sprawozdania ZG SAP.

5. Proponuje się, aby Główna Komisja Rewizyjna przeprowadziła swe czynności między 15 a 28 lutego 1967 r.

6. Między 1 a 4 marca 1967 r. zbierze się Plenum ZG w celu: zatwierdzenia sprawozdania oraz przyjęcia wniosków zmian statutowych.

7. Między 13 a 15 marca 1967 r. zwołany zostanie II Walny Zjazd Delegatów, którego ogólny porządek dzienny obejmuje część sprawozdawczą, statutową i wyborczą.

x x x

Po uchwaleniu kalendarza działalności przedzjazdowej Plenum jednomyślnie powołało Komisję Statutową w składzie: kol.kol. A.Igielski, Z.Kolankowski, B.Woszczyński, J.Żeglicki. Wyżej wymienionym udzielono prawo dokooptowania piątego członka Komisji.

W ramach wolnych głosów kol. Jankowska przedstawiła wniosek Prezydium w sprawie ogłoszenia konkursu na opracowanie wzoru odznaki organizacyjnej Stowarzyszenia. Termin nadsyłania propozycji /rysunek, opis/ do 1 lutego 1967 r. nagroda 1.000 zł. Jury stanowić będzie prezydium ZG SAP.

Nowe tabele kwalifikacji i uposażenia archiwistów zakładowych

Z uwagi na duże zainteresowanie szerokich kół Czytelników "Archiwisty" dokonano zestawienia kilku ostatnio ogłoszonych aktów normatywnych dotyczących kwalifikacji i uposażeń pracowników archiwów zakładowych.

I. Dziennik Ustaw nr 20 z dnia 10 czerwca 1966 r. poz. 128 zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 maja 1966 r. w sprawie uposażenia pracowników administracyjnych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych resortu zdrowia i opieki społecznej. W załączonej tabeli przewidziane jest stanowisko archiwisty w zakładach lecznictwa

zamkniętego. Wymagane wykształcenie średnie i 1 rok pracy zawodowej lub 9 klas szkoły ogólnokształcącej i 3 lata praktyki zawodowej, uposażenie 900 - 2250 zł miesięcznie.

II. Dziennik Ustaw nr 30 z dnia 4 sierpnia 1966 r. poz. 180 zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1966 r. w sprawie ustalenia stanowisk, kwalifikacji i uposażenia pracowników prezydiów rad narodowych. Tabela F załącznika do tego rozporządzenia przewiduje w prezydiach rad narodowych wszystkich stopni stanowiska:

a/ kierownik archiwum, wykształcenie średnie, liczba lat pracy zawodowej - 3, uposażenie miesięczne od 1.000 - 2.000 zł,

b/ starszy archiwista, wykształcenie średnie, 2 lata pracy zawodowej, uposażenie 1.000 - 1.700 zł miesięcznie,

c/ archiwista, przy wyksz. średnim 1 rok pracy zawodowej, a przy wyksz. podstawowym 2 lata pracy zawodowej, uposażenie 950 - 1.400 zł miesięcznie.

III. Dziennik Ustaw nr 35 z dnia 5 września 1966 r. poz. 218 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 sierpnia 1966 r. w sprawie ustalenia stanowisk służbowych kwalifikacji i uposażenia pracowników administracyjnych w okręgowych komisjach arbitrażowych, w załączonej tabeli przewiduje stanowisko archiwisty z wykształceniem podstawowym, przy jednym roku praktyki uposażenie 950 - 1.350 zł.

IV. Dziennik Ustaw nr 36 z dnia 9 września 1966 r. poz. 223 - rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 sierpnia 1966 r. o zastosowaniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalenia stanowisk, kwalifikacji i uposażenia pracowników prezydiów rad narodowych do pracowników oddziałów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przewiduje stanowiska kierownika archiwum, starszego archiwisty i archiwisty na takich samych warunkach jak w radach narodowych.

Ponadto Dziennik Ustaw nr 37 z dnia 10 września 1966 r. w poz. 227 zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1966 r. w sprawie uposażenia pracowników zatrudnionych w archiwach państwowych.

Natomiast nie przewidują stanowiska archiwisty wydane w bieżącym roku rozporządzenia w sprawie uposażeń dla pracowników urzędów morskich /D.U. 35 poz. 212/, dla administracyjnych pracowników sądów powszechnych i sądów ubezpieczeń społecznych /D.U. 35 poz. 214/, dla pracowników Głównego Urzędu Statystycznego zatrudnionych w terenowych organach statystyki państwowej /D.U. 36 poz. 217/, dla pracowników urzędów kontroli prasy, publikacji i wiadomości /D.U. 36 poz. 218/ i wielu innych.

Zwraca uwagę fakt, że w aktach normatywnych dotyczących różnych pionów resortowych sprawy pracowników archiwów zakładowych, ich kwalifikacji i uposażenia potraktowane są w sposób daleki od jednolitości. Niepokój wywołuje również to, że szereg ważnych pionów administracji i gospodarki Państwa w swoich tabelach zatrudnienia nie wprowadziło stanowisk tego typu. Wydaje się uzasadnionym postulat, by Stowarzyszenie Archiwistów Polskich w ścisłej łączności z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych, zwróciło uwagę powołanych czynników na niewłaściwość tego stanu rzeczy.

Cz.Sk.

Z pobytu archiwistów krakowskich na Węgrzech

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Krakowie zorganizował dla członków Stowarzyszenia i ich rodzin zbiorowy wyjazd do Węgierskiej Republiki Ludowej. Wycieczka odbyła się w dniach od 11 - 18 września br. i wzięło w niej udział ogółem 19 osób, w tym 15 pracowników Archiwum

Państwowego m. Krakowa i Województwa Krakowskiego oraz podległych archiwów terenowych.

Wyjazd archiwistów krakowskich na Węgry był rewizytą u archiwistów węgierskich, którzy bawili w Krakowie w sierpniu 1965 roku. Od samego początku uczestnicy wycieczki z Krakowa spotkali się z serdecznym i przyjacielskim przyjęciem przez koleżanki i kolegów z archiwów budapeszteńskich.

Plan 8-dniowej wycieczki obejmował 6-dniowy pobyt w stolicy Węgier oraz 2 jednodniowe wyjazdy poza Budapeszt.

Zwiedzanie miasta rozpoczęło się od przeszło 2-godzinnego objazdu odkrytym autokarem wszystkich ważniejszych zabytkowych obiektów Budapesztu. Niezapomniane wrażenie wywarł na nas widok Budapesztu, z otaczających go wzgórz /Zamkowego i Gellérta/ najpierw w porze dziennej, a później w morzu światła w porze wieczornej.

W następnych dniach pobytu w Budapeszcie zwiedziliśmy wykopaliska w Aquincum, tj. w b.stolicy naddunajskiej prowincji rzymskiej - Pannonii, przedstawiające m.in. handlową i mieszkalną część miasta, ulicę z charakterystycznymi wyłożeniami od kół wozów, łaźnie oraz amfiteatr przeznaczony dla ludności cywilnej. Obejrzeliśmy też wnętrze gmachu parlamentu, Muzeum Sztuk Pięknych, posiadające w swych zbiorach pokazną liczbę dzieł sztuki najwybitniejszych malarzy europejskich.

W ramach wycieczki odbyliśmy dwa całodniowe wyjazdy poza Budapeszt. Jeden z nich to wycieczka do Esztergomu /Ostrzyhom/ i Wyszehradu. Po krótkim zwiedzeniu archiwum komitatowego w Esztergom, niewiele zresztą różniącego się wyglądem i pomieszczeniami od niejednego z polskich archiwów powiatowych, zwiedziliśmy ciekawe i bogate w dzieła sztuki sakralnej Muzeum, a następnie górujące nad miasteczkiem i imponujące swym ogromem ruiny zamku królewskiego przebudowanego częściowo przez Turków i wspaniałą katedrę ze skarbcem. W Wyszehradzie zwiedziliśmy lapidarium zawierające relikty pochodzące z górnego zamku królewskiego, pozostałości dolne-

go zamku Karola Roberta i Macieja Korwina częściowo zrekonstruowanego oraz potężną wieżę strażniczą, panującą nad okolicą, w której w średniowieczu mieściła się również komora celna. Podróż z Budapesztu do Esztergomu i Wyszehradu odbyliśmy autokarem, zaś drogę powrotną komfortowym statkiem, płynąc Dunajem około trzy godziny przy ładnej wieczornej pogodzie, co dostarczyło nam wielu niezapomnianych wrażeń.

Następną wycieczkę odbyliśmy pociągiem pospiesznym do Balatonföldred, uzdrowiskowej miejscowości położonej nad Balatonem, zwanym popularnie "węgierskim morzem", a stamtąd statkiem do Tihany. Już z daleka z pociągu widoczne są dwie smukłe wieże byłego opactwa benedyktyńskiego w Tihany, którego nie omieszkaliśmy zwiedzić. Istniejący kościół pochodzi z XVII wieku, ale posiada dobrze zachowaną w podziemiach oryginalną kryptę romańską z XI wieku z grobem Króla Andrzeja I.

Na początku pobytu cała nasza grupa została zaproszona do Archiwum Krajowego /Országos Levéltár/, gdzie powitał nas, krótko przedstawiając jego historię, organizację i zasób aktowy, dyrektor prof. G. Ember. Archiwum Krajowe w Budapeszcie imponuje potężnym gmachem, ogromnym zasobem aktowym, obejmującym m.in. około 60.000 dokumentów pergaminowych, wspieranym urządzeniem wewnętrznym, w tym pracownią fotograficzną i konserwatorską, archiwum mikrofilmów itp. Mile zaskoczeni byliśmy specjalnie dla nas zorganizowaną wystawą archiwaliów /dokumentów i ksiąg/ świadczących o kontaktach węgiersko-polskich w przeszłości, z objaśnieniami na karteczkach w języku polskim. Była to zasługa młodej archiwistki z Archiwum Krajowego p. Pákh Judit, specjalizującej się zresztą w znajomości języka polskiego. Blisko 3-godzinną wizytę w Archiwum Krajowym zakończyliśmy przy lampce wina.

Całkiem inny charakter miało nasze spotkanie z ogółem pracowników archiwów budapeszteńskich zorganizowane pod koniec naszego pobytu w Budapeszcie. Spotkanie to odbyło się w pięknym lokalu Związku Zawodowego Pracowników Kultury przy ul. Puszkina 4. Przybyli na nie: zastępca Naczelnego Dyrektora archiwów węgierskich, pani dr E. Varga, dyrektorzy ar-

chiwów budapeszteńskich, tj. Archiwum Krajowego, Archiwum Miejskiego i Archiwum Komitatowego, pracownicy tychże archiwów, jak również przedstawiciele prasy. Po części oficjalnej w której ze strony węgierskiej przemawiał przewodniczący Sekcji Archiwalnej przy Zw. Zaw. Prac. Kult. p. dr Komjáthy Miklós, a z naszej kol. dr Andrzej Kunisz, długo toczyły się przyjacielskie rozmowy przy dobrym węgierskim winie. Językiem, którego najczęściej używaliśmy w rozmowach z Węgrami był język niemiecki, a oprócz niego z niektórymi osobami można się było porozumieć w językach francuskim, włoskim, rosyjskim czy słowackim.

Na koniec tej krótkiej relacji z pod każdym względem udanej wycieczki archiwistów krakowskich na Węgry, należy z uznaniem i wdzięcznością podkreślić wielką gościnność, życzliwość i serdeczność koleżanek i kolegów węgierskich, z jaką spotykaliśmy się na każdym kroku. Trudno na tym miejscu wymienić nazwiska wszystkich osób - archiwistów węgierskich, którzy służyli nam pomocą oraz poświęcili swój czas i trud, towarzysząc nam przy zwiedzaniu stolicy i okolicy. Nie można jednak pominąć nazwisk: pani Erzsébet Ladányi z Archiwum Komitatowego, która była głównym organizatorem, koordynatorem i opiekunem naszej wycieczki ze strony węgierskiej oraz pani Judit Pákh z Archiwum Krajowego, które nie szczędziły trudu i wysiłku, by wszyscy uczestnicy wycieczki byli z niej zadowoleni. Oczywiście wycieczka doszła do skutku dzięki zaproszeniu i życzliwości p. A. Szedő dyrektora Zarządu Archiwów Państwowych Węgier w Budapeszcie.

Zbigniew Wojas
/Kraków/

Nowe wydawnictwa archiwalne

Inwentarz Archiwum miasta Kazimierza pod Krakowem 1335-1802.
Oprac. Marian Friedberg, Warszawa 1966, Wyd. NDAP i AP w Krakowie, s.274. Cena zł 44.

Inwentarz poprzedza wstęp, w którym autor uwzględnia: Zarys dziejów miasta Kazimierza, Przegląd zawartości zespołu i jego analize, Opis zespołu, Dzieje archiwum kazimierskiego, Prace nad uporządkowaniem i zinwentaryzowaniem zespołu. Sam inwentarz obejmuje działy: Dokumenty, Księgi i akta luźne.

Na końcu umieszczono konkordancje sygnatur dawnych z nowymi. W tekście kilka reprodukcji starych opraw różnych typów ksiąg i tablice z podziałem ksiąg radzieckich, ławniczych i wójtowskich m.Kazimierza.

Teki Archiwalne t.10, Warszawa 1966, Wyd. NDAP, s.362. Cena zł 37.

Po dłuższej przerwie ukazał się dziesiąty tom "Tek Archiwalnych" poświęcony dokumentom z okresu "II-giej Rzeczypospolitej" i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Źródła archiwalne opracowali: P.Stawecki, Sytuacja polityczno-społeczna w Zagłębiu Dąbrowskim w końcu 1918 r. i początku 1919 r., M.Cieplewicz, Sytuacja społeczno-polityczna w Kieleckim w początkach 1919 r., Bogdan Kroll, Ewakuacja niemieckich władz bankowych z terenów Polski w styczniu 1945 r., Janina Michalska, Z dziejów obejmowania władzy na Dolnym Śląsku, kwiecień - sierpień 1945 r.

Dziwik K., Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Cz.I. Dokumenty z lat 1113-1571. Wrocław - Warszawa - Kraków 1966.

Biblioteka PAN w Krakowie, dawna Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności, posiada zbiór 563 luźnych dokumentów pergaminowych oraz kilkadziesiąt pergaminów wszytych do oprawnych rękopisów. Część tych dokumentów w ilości 330 opisał już Jan Czubak w drukowanym katalogu z r. 1912. Po upływie przeszło pół wieku powiększył się zbiór dokumentów Biblioteki PAN w Krakowie, a katalog Czubka uległ dezaktualizacji. Powstała więc potrzeba nowego opracowania, której czyni zadość katalog K.Dziwika obejmujący 251 dokumentów zarówno opisanych przez Czubka, jak i później nabytych. Zaopatrzone go w wykaz dokumentów transumowanych, widymowanych i inserowanych, wykaz pieczęci i indeks geograficzno-osobowo-rzeczowy, co ułatwia znacznie korzystanie z publikacji.

Materiały kartograficzne i techniczne do odbudowy i rozbudowy Warszawy w świetle potrzeb badań naukowych. Warszawa 1966, Wyd. NDAP, s.68.

Broszura zawierająca trzy referaty o materiałach kartograficznych do dziejów pomiarów i planowania Warszawy /D. Kosacka/, dokumentacji technicznej do urbanistyki i architektury zabytkowej Warszawy z lat 1918-1965 /J.Szymańska-Pętala/ i dokumentacji projektowo-kosztorysowej odbudowy i rozbudowy przemysłu warszawskiego z lat 1944-1965 /O. Staron/ jest wynikiem aktualnej potrzeby zabezpieczenia w archiwach dla badań naukowych materiałów kartograficznych i dokumentacji technicznej, obrazującej odbudowę i rozbudowę Warszawy.

Cracovia artificum 1551-1560. z.1:1551-1552, Wydali St.Pańków i Zb.Wojas, Wrocław - Warszawa - Kraków 1966, Wyd. PAN - Oddział w Krakowie, Komisja Teorii i Historii Sztuki s.246, Cena zł 40.

Wydawnictwo jest kontynuacją publikacji wydanej przez Jana Ptaśnika i Mariana Friedberga, a doprowadzonej do roku 1550. Dla drugiej połowy w. XVI ilość i rozmiary zapisek w księgach miejskich narzucają siłą rzeczy znacznie zwiększoną objętość wydawnictwu. Stąd nowy zeszyt obejmuje zaledwie dwa lata, a dla okresu dziesięciu lat przewiduje się 3-4 zeszytów, które zamkną indeksy. Dla okresu pół wiekowego /tj. do 1600 r./ zaplanowano 5 tomów.

Kronika Stowarzyszenia

Od 11 - 18 września 1966 r. bawiła na Węgrzech wycieczka zorganizowana przez Oddział Krakowski SAP. Sprawozdanie zamieszcza się w dziale "Sprawy organizacyjne SAP" /zob. s.22/.

X

W dniach 18 - 19 września, przy okazji obradującej w Szczecinie Sekcji Archiwalnej Zw.Zaw.Prac. Kultury tamtejszy Oddział SAP zorganizował spotkanie towarzyskie oraz wycieczkę do Wolina, Kamienia i zabytkowego zamku w Płotach, gdzie mieści się Oddział terenowy WAP.

X

Oddział Szczeciński SAP współdziałał również przy organizowaniu we wrześniu br. pobytu w Szczecinie dyrektorów archiwów miejskich w Strzałowie /Stralsund/ i Rostoku dr H. Ewe i dr J.Lachsa.

X

W dniu 10 października odbyło się zebranie Prezydium ZG SAP, na którym rozważano problemy organizacyjne, szkoleniowe i wydawnicze. Ustalono terminy prac na najbliższy okres.

X

Dnia 25 października odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium ZG SAP, poświęcone przygotowaniu wyznaczonego na dzień następny IV plenum Zarządu Głównego.

x

W wykonaniu uchwały Prezydium w dniu 26 października 1966 r. zebrało się w Warszawie IV Plenum Zarządu Głównego SAP. Materiały sprawozdawcze zob. s.17.

x

Z dużą satysfakcją odnotować należy obszernie omówienie, jakie poświęcił naszemu piśmie organ archiwistów Niemieckiej Republiki Demokratycznej "Archivmitteilungen". W numerze 1 z r.1966, na s.34 ukazało się szczegółowe sprawozdanie z nr 2 "Archiwisty", opracowane przez znanego działacza archiwalnego, członka redakcji "Archivmitteilungen" dra E. Schetelicha.

KOMUNIKAT

Redakcja przypomina o potrzebie wznowienia prenumeraty "Archiwisty" na rok 1967.

Przewiduje się wydanie, jak poprzednio, czterech numerów naszego pisma.

Prenumeratę w wysokości 12 zł /dwunastu zł/ a dla członków SAP 8 zł /osiem zł/ rocznie, należy wpłacać na ręce skarbnika właściwego Oddziału.

Cena numerów pojedynczych oznaczona będzie każdorazowo na 4-ej stronie okładki.

List do Redakcji

Rewizjoniści wśród archiwistów NRF

Czasopismo stowarzyszenia zachodnioniemieckich archiwistów "Der Archivar" co dwa lata zamieszcza na swoich łamach bibliografię archiwalną, pod redakcją dra Heinza Bobe-racha, archiwisty w Koblencji, a w niej rozdział pod zaskakującym i prowokacyjnym tytułem: "Archivwesen in den deutschen Ostgebieten unter fremder Verwaltung" /np. marzec 1962, zeszyt 1/2, szpalta 177-178; maj 1964, zeszyt 2/3, szpalta 355-358; lipiec 1966, zeszyt 3, szp. 357-360/. Zestawienia dokonuje Herbert Dienwiebel. W rozdziale tym wymienia się prace archiwalne dotyczące naszych ziem zachodnich i północnych, miast Wrocławia, Szczecina, Bytomia, Tarnowskich Gór, Gdańska, Elbląga, Opola, Bydgoszczy i Torunia! Nie jest to zresztą jedyny przykład. Z innym rewizjonistą-archiwistą o niechlubnej pamięci z Poznania i Warszawy w czasie okupacji - dr Erichem Weise rozprawia się prof. Hejnosz w Zapiskach Historycznych /T.XXXI 1966 z.3, s.102-108/. W tym stanie rzeczy raczej nie może być mowy o zbliżeniu naszego Stowarzyszenia i Stowarzyszenia Niemieckich Archiwistów. Kontynuowanie zapoczątkowanych kontaktów z archiwistami zachodnioniemieckimi należy ograniczyć do osób trzeźwo myślących i pokojowo usposobionych.

Czesław Skopowski
Poznań

SPIS TREŚCI

	Str.
H. Zubala: Mikrofilm w archiwach	1
R. Wojciechowska: Z działalności Centralnego Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego	12
Sprawy organizacyjne SAP:	
— IV Plenum Zarządu Głównego SAP	17
— Nowe tabele kwalifikacji i uposażenia archiwistów zakładowych	20
— Z pobytu archiwistów krakowskich na Węgrzech	22
Nowe wydawnictwa archiwalne	26
Kronika Stowarzyszenia	29
List do Redakcji	31

Cena numeru zł 3.—
dla członków SAP zł 2.—